



WGK.0003.0001.2026
WGK.6625.0020.2024
D2026.06.00977

Kalisz, 09.06.2026 r.

Pan
Dariusz Grodziński
Radny
Rady Miasta Kalisza

Szanowny Panie Radny,

w odpowiedzi na pytanie zawarte w interpelacji z 28 maja 2026 roku informuję, iż została złożona skarga kasacyjna od wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu III Wydział z 26 marca 2026 roku o sygnaturze akt III SA/Po 174/26.

Przekazanie skargi kasacyjnej nastąpiło pismem z 14 maja 2026 roku, którego załącznikiem była Uchwała nr XXVIII/391/2026 Rady Miasta Kalisza z 30 kwietnia 2026 roku w sprawie wniesienia skargi kasacyjnej do Naczelnego Sądu Administracyjnego. Pismami z 20 maja 2026 roku oraz 1 czerwca 2026 roku powyższa skarga została uzupełniona.

Łączę wyrazy szacunku

w z. Prezydenta Miasta Kalisza

/.../

Grzegorz Kulawinek
Wiceprezydent Miasta Kalisza

Załączniki:

1. Skarga kasacyjna z dnia 14 maja 2026 roku,
2. Uzupełnienie skargi kasacyjnej z dnia 20 maja 2026 roku,
3. Pismo pełnomocnika organu z dnia 1 czerwca 2026 roku,
4. Kserokopia Uchwały nr XXVIII/391/2026 z dnia 30 kwietnia 2026 roku.



Poznań, dnia 14 maja 2026 roku

Naczelny Sąd Administracyjny
ul. G. P. Boduena 3/5
00 – 011 Warszawa

[Signature]
za pośrednictwem:

Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego
w Poznaniu
Wydział III
ul. Ratajczaka 10/12
61 – 815 Poznań

Sygn. akt: III SA/Po 174/26

Wpis: 150 zł (słownie: sto pięćdziesiąt złotych)

Skarżący: Wojewoda Wielkopolski, Al. Niepodległości 16/18, 61 – 713 Poznań, REGON: 000514331,
repr. przez r.pr. Agnieszkę Ewę Wiśniewską, adres do doręczeń jak dla Skarżącego.

Organ Administracji: Miasto Kalisz – Rada Miasta Kalisza, Główny Rynek 20 – 800 Kalisz, repr. przez
r.pr. Filipa Żelaznego, adres do doręczeń jak w nagłówku niniejszego pisma.

**SKARGA KASACYJNA
OD WYROKU WOJEWÓDZKIEGO SĄDU ADMINISTRACYJNEGO W POZNANIU
III WYDZIAŁ Z DNIA 26 MARCA 2026 ROKU O SYGN. AKT III SA/PO 174/26**

Działając w imieniu Organu administracji, tj. Miasto Kalisz – Rada Miasta Kalisza, z powołaniem na udzielone pełnomocnictwo, które prezentuję w załączeniu i w związku z doręczeniem w dniu 20 kwietnia 2026 roku marca 2018 roku odpisu wyroku wraz z uzasadnieniem, niniejszym na podstawie treści art. 173 § 1 p.p.s.a.:

- I. zaskarżam wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu, III Wydział z dnia 26 marca 2026 roku o sygnaturze akt III SA/Po 174/26 w całości;
- II. na mocy treści art. 174 p.p.s.a. wyżej wskazanemu wyrokowi zarzucam:
 1. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 1 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 1 kwietnia 2016 r. o zakazie propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego przez nazwy budowli, obiektów i urządzeń użyteczności publicznej (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 1103, dalej: ustawa), poprzez niewłaściwe zastosowanie i błędne uznanie, jakoby nadanie ulicy imienia Henryka Kinastowskiego propagowało komunizm, zaś patron tejże ulicy symbolizował ustrój Polski Rzeczypospolitej Ludowej.
 2. naruszenie przepisów postępowania, które miały istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 147 § 1 p.p.s.a. w zw. z art. 7, 77 § 1 i 80 k.p.a. poprzez uwzględnienie skargi Wojewody Wielkopolskiego z dnia 28 listopada 2025 roku na uchwałę nr VIII/92/2024 Rady Miasta

- Kalisza z dnia 31 października 2024 roku w sprawie nadania nazwy drodze publicznej na terenie miasta Kalisza – z uwagi na błąd w ustaleniach faktycznych polegający na stwierdzeniu przez Wojewódzki Sąd Administracyjny, jakoby osoba Henryka Kinastowskiego w świadomości społeczności lokalnej była osobą propagującą komunizm;
3. naruszenie przepisu postępowania, którego uchybienie miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 147 § 1 p.p.s.a. poprzez uwzględnienie skargi Wojewody Wielkopolskiego z dnia 28 listopada 2025 roku na uchwałę nr VIII/92/2024 Rady Miasta Kalisza z dnia 31 października 2024 roku w sprawie nadania nazwy drodze publicznej na terenie miasta Kalisza, podczas gdy skarga nie zasługiwała na uwzględnienie, bowiem uchwał nie była obarczona naruszeniem prawa materialnego;
- III. na mocy treści art. 188 § 1 p.p.s.a. wnoszę o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości oraz na mocy treści art. 135 p.p.s.a. wnoszę o oddalenie w całości skargi Wojewody Wielkopolskiego z dnia 28 listopada 2025 roku na uchwałę nr VIII/92/2024 Rady Miasta Kalisza z dnia 31 października 2024 roku w sprawie nadania nazwy drodze publicznej na terenie miasta Kalisza;
- IV. na mocy treści art. 203 pkt 2 p.p.s.a. wnoszę o zasądzenie od skarżącego na rzecz organu zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego w tym kosztów zastępstwa wg. norm przepisanych;
- V. na podstawie treści art. 176 § 2 p.p.s.a. oświadczam, iż Organ administracji zrzeka się przeprowadzenia rozprawy;

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 26 marca 2026 roku Wojewódzki Sąd Administracyjny w Poznaniu w sprawie ze skargi Wojewody Wielkopolskiego na uchwałę Rady Miasta Kalisza z dnia 31 października 2024 roku o nr VIII/92/2024 w sprawie nadania nazwy drodze publicznej na terenie miasta Kalisza – rozpatrywanej pod sygnaturą akt III SA/Po 174/26 – orzekł w punkcie 1 wyroku o stwierdzeniu nieważności zaskarżonej uchwały. W punkcie drugim zasądzone od Miasta Kalisza na rzecz skarżącego Wojewody Wielkopolskiego kwotę 480 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

W uzasadnieniu do wyżej przywołanego wyroku wskazano jakoby:

- w okolicznościach niniejszej sprawy naruszony został zakaz propagowania komunizmu o jakim mowa w art. 1 ust 1 i 2 ustawy;
- Wojewoda Wielkopolski wykazał, że sformułowanie „propaguje komunizm” odnosiło się do osoby Henryka Kinastowskiego;
- w świetle zgromadzonego materiału dowodowego i okoliczności sprawy wskazują na przyjęcie tezy, że w świadomości lokalnej Henryk Kinastowski jest osobą propagującą komunizm;
- Wypowiedzi i działania przedstawicieli społeczności lokalnej wskazują, że w świadomości lokalnej patron jest postrzegany jako osoba nie tylko związana z poprzednim systemem, ale poprzez swoją aktywną działalność polityczną i społeczną na rzecz trwania poprzedniego systemu, jest propagująca komunizm.

Z wyrokiem Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu, jak również z jego uzasadnieniem nie sposób się zgodzić.

Ad II. pkt 1. petitum niniejszej skargi kasacyjnej.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż Wojewódzki Sąd Administracyjny w Poznaniu, wydając zaskarżony wyrok naruszył przepisy prawa materialnego, a konkretnie art. 1 ust 1 i 2 ustawy poprzez niewłaściwe zastosowanie i błędne uznanie, jakoby nadanie ulicy imienia Henryka Kinastowskiego doprowadziło do propagowania komunizmu, zaś przywołane imię i nazwisko symbolizowało ustrój Polski Rzeczypospolitej Ludowej.

Zgodnie z treścią art. 1 ust 1 i 2 ustawy – Nazwy jednostek organizacyjnych, jednostek pomocniczych gminy, budowli, obiektów i urządzeń użyteczności publicznej, w tym dróg, ulic, mostów i placów, nadawane przez jednostki samorządu terytorialnego nie mogą upamiętniać osób, organizacji, wydarzeń lub dat symbolizujących komunizm lub inny ustrój totalitarny, ani w inny sposób takiego ustroju propagować. Za propagujące komunizm uważa się także nazwy odwołujące się do osób, organizacji, wydarzeń lub dat symbolizujących represyjny, autorytarny i niesuwerenny system władzy w Polsce w latach 1944-1989.

Co istotne, zgodnie z doktryną, a konkretnie komentarzem do wyżej wskazanej ustawy – należy zauważyć, że jedynie w wyjątkowych wypadkach osoba może być istotnie uznana za symbol. o ile więc można pokusić się o stwierdzenie, że osobami „symbolizującymi komunizm” będą w kulturze masowej Lenin lub Che Guevara, o tyle pomniejsze i nieznane ogółowi postacie historyczne z dziejów komunizmu nie mogą być uznane z „symbolizujące” ten ustrój (vide M. Makowska, M. Makowski [w:] M. Makowska, M. Makowski, Zakaz propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego przez nazwy jednostek organizacyjnych, jednostek pomocniczych gminy, budowli, obiektów i urządzeń użyteczności publicznej oraz pomniki. Komentarz, wyd. II, LEX/el. 2019, art. 1).

W orzecznictwie podkreśla się, że użyte w art. 1 ustawy określenie „symbolizuje” stwarza szeroką przestrzeń interpretacyjną, która winna mieć charakter zawężający (vide wyrok NSA z 25.05.2022r., sygn. III OSK 5749/21), Zaś propagowanie takiego ustroju nie wymaga symbolicznego związku danej osoby z niesuwerennym systemem władzy w Polsce w latach 1944-1989. Prowadzi to do wniosku, że osoba, która propaguje ów ustrój, musiała w publicznym jej życiu zajmować się rozpowszechnianiem czy szerzeniem ustroju totalitarnego.

W wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 7 września 2021 roku o sygnaturze akt III OSK 2260/21 w sposób kategoryczny stwierdzono, że symbolizowanie i propagowanie w odniesieniu do osób wiązać należy z osobami publicznymi, odgrywającymi naczelną rolę w państwie komunistyczny w przypadku przesłanki symbolizowania lub istotną rolę w tworzeniu, trwaniu, upowszechnianiu i funkcjonowaniu idei tego państwa czy ustroju totalitarnego w przypadku przesłanki propagowania, czego nie można w żaden sposób przypisać do osoby Henryka Kinastowskiego. Nie istnieją dowody, które potwierdzają jakoby patron ten pełnił istotną, przywódczą rolę w państwie lub na symbol, do którego odwoływali się lub odwołują się dzisiaj zwolennicy tegoż systemu lub walki o funkcjonowanie czy rozpowszechnianie idei zakazanych.

Co więcej, dla ustalenia, że dana nazwa symbolizuje komunizm potrzebne jest wykazanie, że w odbiorze społecznym wywołuje ona takie skojarzenie. Henryk Kinastowski nie kojarzy się mieszkańcom w żaden sposób z komunizmem, a tym samym nie jest jego symbolem. Zaznaczenia



wymaga fakt, że wśród lokalnej społeczności istnieje przekonanie o wyborze nazwy w związku z innym charakterem jego działalności – jako zasłużony Kaliszanin. W przypadku osób pełniących różne role społeczne konieczne jest przedstawienie, która z aktywności publicznych i zawodowych była dominująca. Zaś dana nazwa symbolizuje komunizm jeżeli jej oznaczenie jest w jakikolwiek sposób kojarzone z tą ideologią czy ustrojem, przy czym jest na tyle wyodrębnione, że samodzielne używanie pozwala na identyfikację z ideologią czy ustrojem totalitarnym. A zatem podkreślić należy, że chodzi o takie osoby, których użycie imienia i nazwiska prowadziłoby do propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego. Aby uznać Henryka Kinastowskiego za osobę symbolizującą określony system polityczny musiałoby zostać udowodnione, jakoby jej symboliczny charakter znajduje odzwierciedlenie w odbiorze społecznym w ten sposób, że jednoznacznie kojarzy się społeczeństwu z tym systemem.

Wbrew twierdzeniom Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, nie udowodniono, ażeby postać Henryka Kinastowskiego symbolizowała poprzedni system polityczny, jak również nie sposób uznać jakoby postać ta „propagowała komunizm”. Zaznaczenia przy tym wymaga fakt, iż wśród społeczności lokalnej patron ten nie jest kojarzony z minionym ustrojem.

Dodania wymaga, iż nie symbolizują komunizmu osoby wprawdzie związane z tym systemem, które jednak współcześnie nie są rozpoznawalne w tym charakterze w kręgach społecznych szerszych niż znawcy historii. Nazwa, niezgodna ze standardem ustanowionym przez ustawodawcę w wyżej wskazywanej ustawie winna jednoznacznie kojarzyć się z systemem komunistycznym, a nadto nadanie takiej nazwy powinno mieć na celu gloryfikowanie minionego ustroju, rozpowszechnianie i utrwalanie pamięci o nim wśród lokalnej społeczności. W ugruntowanym orzecznictwie właściwie wskazuje się, że samo członkostwo w organizacjach lub partiach politycznych komunistycznych nie oznacza symbolizowania komunizmu. Zaś w okolicznościach niniejszej sprawy nazwa wybrana przez społeczność gminy Miasta Kalisz kojarzona jest z człowiekiem, który jest znany z tego, że przez lata odbudowy Polski po II wojnie światowej był dyrektorem dużego zakładu pracy w mieście, przyjaznym dla pracowników, działającym z sukcesami również poza miastem Kalisz. To właśnie ta działalność zawodowa i społeczna była tą dominującą, która docenili mieszkańcy, wnioskujący oraz radni.

Wymaga przypomnienia fakt, iż Henryk Kinastowski był działaczem społecznym na rzecz społeczności lokalnej oraz przejawiał liczną aktywność zawodową poprzez pracę w firmie budowlanej od 1945 aż do emerytury w 1976 roku. Stanowiska kierownika zakładów pracy zyskał dzięki wiedzy merytorycznej, zdobytemu doświadczeniu i przygotowaniu edukacyjnemu od początku swej pracy. Dzięki tej osobie powstawały szpitale, osiedla mieszkaniowe jak również odbudowywane zostały zniszczone obiekty sakralne takie jak wieża kościoła św. Józefa. A zatem to właśnie ta działalność przeważała nad aktywnością związaną z działalnością w strukturach lokalnych ówczesnej jedynej partii.

W tym miejscu wskazać należy na definicję słowa „propagować”, zgodnie z którą propagować oznacza - *upowszechniać jakieś poglądy, idee lub wiedzę.*

Mając na uwadze przywołaną definicję, stanowczego podkreślenia wymaga również fakt, iż brak jest w zgromadzonym materiale dowodowym jakiegokolwiek wzmianki na temat podejmowanych przez Henryka Kinastowskiego inicjatyw w działalności partyjnej czy też politycznej. Analiza akt niniejszej



sprawy nie pozwala bowiem na przyjęcie, aby działalność Henryka Kinastowskiego wykraczała poza formalny fakt przynależności do ówczesnej partii. Nie odnotowano jego udziału w tworzeniu struktur politycznych, organizowaniu przedsięwzięć o charakterze ideologicznym, prowadzeniu działalności agitacyjnej ani aktywności ukierunkowanej na popularyzowanie założeń ustroju komunistycznego.

Co szczególnie istotne, również w opinii przekazanej radnym przez Instytut Pamięci Narodowej brak jest informacji wskazujących, aby Henryk Kinastowski podejmował samodzielne działania mające charakter propagandowy lub ideologiczny. W opinii tej nie wskazano na jakiegokolwiek wystąpienia publiczne, przemówienia, publikacje, działalność publicystyczną czy inną aktywność mogącą świadczyć o świadomym i aktywnym propagowaniu komunizmu. Brak jest także dowodów potwierdzających, aby Henryk Kinastowski pełnił funkcję ideologa, organizatora życia partyjnego bądź osoby zaangażowanej w kształtowanie przekazu politycznego władz komunistycznych.

Podkreślenia wymaga, iż samo członkostwo w partii politycznej funkcjonującej w realiach ustrojowych tamtego okresu nie może być automatycznie utożsamiane z aktywnym propagowaniem systemu komunistycznego. Dla uznania danej osoby za propagatora określonej ideologii konieczne byłoby wykazanie rzeczywistej, świadomej oraz aktywnej działalności nakierowanej na szerzenie jej założeń, symboliki lub wartości. Tymczasem w odniesieniu do Henryka Kinastowskiego brak jest materiału dowodowego pozwalającego na sformułowanie takich wniosków.

W konsekwencji należy stwierdzić, iż patron — poza formalnym faktem przynależności do ówczesnej partii — nie wykazywał postawy propagującej bądź symbolizującej komunizm, a dostępne materiały nie dają podstaw do przypisania mu roli aktywnego uczestnika działań o charakterze ideologicznym czy propagandowym.

Dodatkowo, z uwagi na liczne, utrwalone orzecznictwo Administracyjnych Sądów, wskazać należy, że osoba patrona nie wpisuje się w dyspozycję art. 1 ust. 1 i 2 wyżej wskazywanej ustawy. Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 7 września 2021 roku o sygn. III OSK 2260/21 wskazał, że – *Symbolizowanie i propagowanie w odniesieniu do osób wiążąc należy z osobami publicznymi, odgrywającymi naczelną rolę w państwie komunistycznym w przypadku przesłanki symbolizowania lub istotną rolę w tworzeniu, trwaniu, upowszechnianiu i funkcjonowaniu idei tego państwa, czy ustroju totalitarnego w przypadku przesłanki propagowania.* Wojewódzki Sąd Administracyjny w Poznaniu z kolei w wyroku z dnia 26 marca 2026 roku o sygnaturze akt III SA/Po 174/26 stwierdził, iż – *Dopóki nazwisko danej osoby lub nazwa grupy osób nie stanowi powszechnie rozpoznawalnego "znaku", "uosobienia" idei lub praktyki komunizmu lub innego ustroju totalitarnego, dopóty nie może być mowy o tym by uznać za uzasadnioną ingerencję organu nadzoru w sferę chronionej konstytucyjnie samodzielności gminy na podstawie przepisów ustawy o zakazie propagowania komunizmu.* Co więcej, Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 20 marca 2019 roku o sygn. II OSK 3391/18 potwierdził, że – *Nazwa danej ulicy symbolizuje ustrój totalitarny, jeżeli jej oznaczenie jednoznacznie jest kojarzone z danym ustrojem, jest powszechnie rozpoznawalne i na tyle wyodrębnione, że samodzielne jej używanie pozwala na identyfikację z daną ideologią. Tylko wówczas można stwierdzić, że nazwa takiej ulicy symbolizuje ustrój totalitarny.*

Jako kluczowe dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy należy przywołać stanowisko Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Łodzi zaprezentowane w wyroku z dnia 17 lipca 2019 roku o sygnaturze

akt III SA/Łd 506/19, tj. *Nie symbolizują komunizmu osoby wprawdzie związane z tym systemem, które jednak współcześnie nie są rozpoznawalne w tym charakterze w kręgach społecznych szerszych niż znawcy historii. Propagowanie danej idei lub systemu politycznego poprzez używanie symboli może mieć miejsce tylko wtedy, gdy znaczenie jest jasne i czytelne dla opinii społecznej. Nazwa, niezgodna ze standardami ustanowionymi przez ustawodawcę powinna jednoznacznie kojarzyć się z systemem komunistycznym, a ponadto nadanie takiej nazwy powinno mieć na celu gloryfikowanie ustroju komunistycznego, rozpowszechnianie i utrwalanie pamięci o nim wśród lokalnej społeczności, oraz (...) Należy ściśle interpretować pojęcie osób symbolizujących komunizm, mające zasadnicze znaczenie dla stosowania ustawy. Chodzi przy tym o takie osoby, których użycie imienia i nazwiska prowadziłoby do propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego. Aby daną osobę uznać za symbolizującą określony system polityczny musi zostać niewątpliwie wykazane, że jej symboliczny charakter znajduje odzwierciedlenie w odbiorze społecznym w ten sposób, że jednoznacznie kojarzy się społeczeństwu z tym systemem.*

Mając na uwadze przywołane argumenty, które poparte są ugruntowanym orzecznictwem Sądów Administracyjnych, wskazać należy, że Wojewódzki Sąd Administracyjny błędnie zastosował art. 1 ust. 1 i 2 ustawy.

Ad II. pkt 2. petitum niniejszej skargi kasacyjnej.

Drugiej kolejności wskazać należy, iż Wojewódzki Sąd Administracyjny w Poznaniu dopuścił się naruszenia przepisów postępowania, które miały istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie – 147 § 1 p.p.s.a. w zw. z art. 7, 77 § 1 i 80 k.p.a.

Powyższe przepisy zostały naruszone, bowiem Wojewódzki Sąd uwzględnił skargę Wojewody Wielkopolskiego z dnia 28 listopada 2025 roku na uchwałę nr VIII/92/2024 Rady Miasta Kalisza z dnia 31 października 2024 roku w sprawie nadania nazwy drodze publicznej na terenie miasta Kalisza z tej przyczyny, iż został popełniony błąd w ustaleniach faktycznych.

Sąd administracyjny w pierwszej instancji błędnie ustalił, że w świetle zgromadzonego materiału dowodowego, okoliczności sprawy wskazują za przyjęciem tezy zgodnie z którą w świadomości społeczności lokalnej Henryk Kinastowski jest osobą propagującą komunizm. Sąd swoje ustalenia oparł na następujących okolicznościach:

- dnia 22 października 2024 roku radna Rady Miasta z Klubu Radnych Koalicji Obywatelskiej w imieniu klubu jako przedstawicielka chociażby swoich wyborców złożyła wniosek do IPN o weryfikację zgodności i poprawności projektu Uchwały z przepisem art. 1 ustawy – co zdaniem Sądu wyrażało wątpliwość czy projektowana uchwała nie narusza zakazu propagowania komunizmu;
- na sesji Rady Miasta w dniu 31 października 2025 roku zgłoszono wniosek o odroczenie głosowania nad przedmiotową uchwałą do czasu wyrażenia opinii przez IPN;
- radni Klubu Koalicji Kaliskiej podnosili, że opinia IPN nie jest wiążąca i decydujące znaczenie mają zasługi patrona w zakresie odbudowy miasta po II wojnie światowej i dla budownictwa mieszkalnego;



- jeden z radnych zabierając głos w dyskusji zwrócił uwagę, że radni zostali wprowadzeni w błąd gdyż w przedstawionym im biogramie patrona pominięto informacji o działalności partyjnej Henryka Kinasowskiego, przy czym wskazał on na hasło odnoszące się do jego osoby opisane przez wybitnego archiwistę Grzegorza Walisia w uznanym słowniku Wielkopolski Południowo-Wschodniej, gdzie szczegółowo opisana jest działalność;
- uchwałą została przyjęta większością głosów "za" przy braku głosów "przeciw" ale także przy 10 głosach "wstrzymujących się" – co zdaniem Sądu takie rozłożenie głosów nie przesądza, że zaproponowana nazwa ulicy nie upamiętnia osoby propagującej ustrój komunistycznych;
- po uzyskaniu stanowiska IPN wyrażonego w piśmie z dnia 3 marca 2025 roku radni Klubu Koalicji Obywatelskiej, jako przedstawiciele społeczności lokalnej zwrócili się do Wojewody, pismem z dnia 16 kwietnia 2025 roku, z wnioskiem o stwierdzenie nieważności uchwały;

Mając na uwadze wyżej wskazane okoliczności, Sąd Administracyjny doszedł przekonania, iż nie można stwierdzić, że postawa patrona w świadomości społeczności lokalnej nie jest kojarzona z aktywnością w celu ugruntowania i promowania systemu komunistycznego, zaś wypowiedzi i działania przedstawicieli społeczności lokalnej wskazują, że w świadomości lokalnej jest postrzegany jako osoba nie tylko związana z poprzednim systemem, ale poprzez swoją aktywną działalność polityczną i społeczną na rzecz trwania poprzedniego systemu, jako propagująca komunizm.

W tym miejscu ponownie należy przywołać wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 20 marca 2019 roku o sygnaturze akt II OSK 3391/18, zgodnie z którym – *Nazwa danej ulicy symbolizuje ustrój totalitarny, jeżeli jej oznaczenie jednoznacznie jest kojarzone z danym ustrojem, jest powszechnie rozpoznawalne i na tyle wyodrębnione, że samodzielne jej używanie pozwala na identyfikację z daną ideologią. Tylko wówczas można stwierdzić, że nazwa takiej ulicy symbolizuje ustrój totalitarny.*

W świetle powyższego orzeczenie wskazać należy, że nazwa ulicy – Henryka Kinastowskiego nie symbolizuje komunizmu, bowiem nazwa ta (oznaczenie) nie jest jednoznacznie kojarzone z danym ustrojem, nie jest powszechnie rozpoznawalne i na tyle wyodrębniona, iż samodzielne jej używanie pozwala na identyfikację z daną ideologią.

O powyższym stanowi fakt, iż Radni Klubu Koalicji Obywatelskiej byli zmuszeni wystąpić do archiwum IPN o wydanie opinii, aby ustalić, czy nazwa ulicy pozostaje zgodna z art. 1 ustawy. Okoliczności przedstawione przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w Poznaniu wskazują, że patron ulicy nie jest jednoznacznie utożsamiany z danym ustrojem, ani też powszechnie rozpoznawalny w stopniu pozwalającym na jego jednoznaczną identyfikację wyłącznie na podstawie samego nazwiska. Co więcej, radni przed uzyskaniem opinii z Instytut Pamięci Narodowej nie posiadali wiedzy dotyczącej działalności patrona ulicy, a zatem nie sposób uznać osoby Henryka Kinastowskiego za osobę propagującą komunizm.

Istotną okolicznością – na którą zwraca uwagę Sąd administracyjny w pierwszej instancji – jest podjęcie uchwały większością głosów „za” przy braku głosów "przeciw" ale także przy 10 głosach "wstrzymujących się". Zdarzenie to wskazuje, iż nawet Radni opozycyjnego bloku w momencie podejmowania uchwały nie kojarzyły patrona jednoznacznie z poprzednim ustrojem.

Okoliczność wystąpienia przez radnych Klubu Koalicji Obywatelskiej do Wojewody Wielkopolskiego z wnioskiem o stwierdzenie nieważności uchwały — w związku z uzyskaniem stanowiska IPN — pozostaje bez znaczenia dla oceny sprawy. Nie można bowiem uznać za symbol komunizmu osób, które co prawda były związane z tym systemem, lecz obecnie nie są w tym kontekście rozpoznawalne poza wąskim gronem historyków i specjalistów. Propagowanie określonej ideologii lub ustroju za pomocą symboli może mieć miejsce wyłącznie wtedy, gdy ich przekaz jest jednoznaczny i zrozumiały dla opinii publicznej. Nazwa sprzeczna ze standardami określonymi przez ustawodawcę powinna zatem wyraźnie kojarzyć się z systemem komunistycznym, a jej nadanie musi służyć gloryfikacji tego ustroju oraz utrwalaniu pamięci o nim w świadomości lokalnej społeczności. W niniejszej sprawie okoliczności takie nie zachodzą, skoro w chwili podejmowania uchwały informacje dotyczące działalności patrona nie były radnym znane, a konieczność ich późniejszego ustalenia na podstawie stanowiska IPN dodatkowo potwierdza, że osoba ta nie jest powszechnie identyfikowana ani rozpoznawana jako symbol komunizmu.

Należy również podkreślić, że to sama społeczność lokalna — Spółdzielnia Mieszkaniowa Dobrzec oraz wspólnota mieszkaniowa Dobrzeca — zwróciła się do Prezydenta Miasta Kalisza z wnioskiem o nadanie nowo powstałej ulicy imienia Henryka Kinastowskiego, wskazując w uzasadnieniu na liczne zasługi tej osoby dla Miasta Kalisza oraz jej pozytywny wkład w rozwój lokalnej społeczności. Okoliczność ta ma istotne znaczenie dla prawidłowej oceny sprawy, albowiem jednoznacznie wskazuje, że w odbiorze mieszkańców patron ten nie był utożsamiany z komunizmem ani postrzegany jako osoba propagująca ustrój totalitarny. Wręcz przeciwnie — inicjatywa nadania ulicy jego imienia wynikała z przekonania o jego zasługach oraz społecznym uznaniu, jakim cieszył się wśród mieszkańców.

Podkreślenia wymaga również, iż społeczność występująca z powyższym wnioskiem stanowi liczną i rzeczywistą reprezentację mieszkańców obszaru bezpośrednio związanego z przedmiotową ulicą. Tym samym nie sposób pominąć znaczenia stanowiska tej grupy społecznej przy ocenie zasadności utrzymania nazwy ulicy. W tym kontekście niezrozumiałe pozostaje stanowisko Sądu, który przyjął, jakoby radni Klubu Koalicji Obywatelskiej wstrzymujący się od głosowania nad zaskarżoną uchwałą mieli stanowić wyraz stanowiska społeczności lokalnej, podczas gdy jednocześnie całkowicie pominięto fakt, że z formalnym wnioskiem o nadanie ulicy imienia Henryka Kinastowskiego wystąpiła właśnie konkretna społeczność lokalna, bezpośrednio związana z miejscem objętym uchwałą.

Sąd nie odniósł się w żaden sposób do znaczenia tej okoliczności ani nie dokonał jej należytej oceny w kontekście społecznego odbioru patrona. Pominięcie faktu, iż inicjatywa nadania nazwy ulicy wyszła oddolnie od mieszkańców, prowadzi do niepełnej oraz wadliwej oceny materiału sprawy. Trudno bowiem uznać za propagatora komunizmu osobę, która została wskazana przez lokalną społeczność jako godna upamiętnienia z uwagi na swoje zasługi dla miasta i mieszkańców, a nie ze względu na działalność polityczną czy ideologiczną.

Ad II. pkt 3. petitum niniejszej skargi kasacyjnej.

W skutek wyżej wskazanych uchybień, Wojewódzki Sąd Administracyjny w Poznaniu poprzez wydanie zaskarżonego wyroku dopuścił się naruszenia przepisu postępowania, którego uchybienie miało istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie treści art. 147 § 1 p.p.s.a.



Zgodnie z wyżej przywołanym przepisem – Sąd uwzględniając skargę na uchwałę lub akt, o których mowa w art. 3 § 2 pkt 5 i 6, stwierdza nieważność tej uchwały lub aktu w całości lub w części albo stwierdza, że zostały wydane z naruszeniem prawa, jeżeli przepis szczególny wyłącza stwierdzenie ich nieważności.

Skarga wywieziona przez Wojewodę Wielkopolskiego z dnia 28 listopada 2025 roku na uchwałę nr VIII/92/2024 Rady Miasta Kalisza z dnia 31 października 2024 roku w sprawie nadania nazwy drodze publicznej na terenie miasta Kalisza nie zasługiwała na uwzględnienie, albowiem osoba Henryka Kinastowskiego nie mieści się w zakresie normy wynikającej z art. 1 ust. 1 i 2 ustawy. Tym samym – wbrew stanowisku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu – nadanie ulicy imienia i nazwiska tej osoby nie stanowiło naruszenia zakazu propagowania, a Skarga podlegała oddaleniu.

Z uwagi na powyższe naruszenie, niniejsza skarga kasacyjnej jest zasadna i w pełni uzasadniona.

Załączniki:

- dokument potwierdzający uiszczenie wpisu;
- pełnomocnictwo;
- uchwała nr XXVIII/391/2026 Rady Miasta Kalisza z dnia 30 kwietnia 2026 roku w sprawie wniesienia skargi kasacyjnej do Naczelnego Sądu Administracyjnego;
- odpis niniejszego pisma wraz z załącznikiem.

22KI 3056/1
RADCA PRAWNY
Filip Żelazny

PREZYDENT
MIASTA KALISZ

WO.0052.0122.2026

D2026.04.05242

Kalisz, 8 maja 2026 r.

PEŁNOMOCNICTWO

Udzielam **Panu Filipowi Żelaznemu - radcy prawnemu** pełnomocnictwa do reprezentowania Miasta Kalisza przed Naczelnym Sądem Administracyjnym w Warszawie w sprawie wniesienia skargi kasacyjnej od wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu z dnia 26 marca 2026 r. (sygn. akt III/SA/Po 174/26) stwierdzającego nieważność uchwały Nr VIII/92/2024 Rady Miasta Kalisza z dnia 31 października 2024 r. w sprawie nadania nazwy drodze publicznej na terenie miasta Kalisza (Dz. Urz. Woj. Wielkopolskiego poz. 9202).

Zakres pełnomocnictwa wyznacza treść art. 39 ustawy Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi.

PREZYDENT
MIASTA KALISZ
Krzysztof Kozłowski



Poznań, dnia 20 maja 2026 roku

Naczelny Sąd Administracyjny
ul. G. P. Boduena 3/5
00 – 011 Warszawa

za pośrednictwem:

Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego
w Poznaniu
Wydział III
ul. Ratajczaka 10/12
61 – 815 Poznań

Sygn. akt: III SA/Po 174/26

Skarżący: Wojewoda Wielkopolski, Al. Niepodległości 16/18, 61 – 713 Poznań, REGON: 000514331,
repr. przez r.pr. Agnieszkę Ewę Wiśniewską, adres do doręczeń jak dla Skarżącego.

Organ Administracji: Miasto Kalisz – Rada Miasta Kalisza, Główny Rynek 20 – 800 Kalisz, repr. przez
r.pr. Filipa Żelaznego, adres do doręczeń jak w nagłówku niniejszego pisma.

**UZUPEŁNIENIE SKARGI KASACYJNEJ
OD WYROKU WOJEWÓDZKIEGO SĄDU ADMINISTRACYJNEGO W POZNANIU
III WYDZIAŁ Z DNIA 26 MARCA 2026 ROKU O SYGN. AKT III SA/PO 174/26**

Działając w imieniu Organu administracji, tj. Miasto Kalisz – Rada Miasta Kalisza, z powołaniem na udzielone pełnomocnictwo, znajdujące się w aktach sprawy i w związku z wniesieniem Skargi Kasacyjnej od wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu, III Wydział z dnia 26 marca 2026 roku o sygn. akt III SA/Po 174/26, niniejszym uzupełniam Skargę Kasacyjną z dnia 14 maja 2026 roku i w związku z tym:

na mocy treści art. 106 § 3 i 5 p.p.s.a., wnoszę o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodów uzupełniających z dokumentów, tj.:

1. zrzut ekranu postu udostępnionego przez witrynę internetową TVN24 w platformie Facebook.pl z dnia 24 kwietnia 2026 roku wraz z komentarzem osoby ze społeczności lokalnej;
2. zrzut ekranu postu udostępnionego przez Ryszarda Szczepańskiego w platformie Facebook.pl z dnia 21 kwietnia 2026 roku wraz z komentarzem osób ze społeczności lokalnej;

3. zrzut ekranu postu udostępnionego przez Macieja Błachowicza w platformie Facebook.pl z dnia 23 kwietnia 2026 roku;
4. wyciąg z artykułu Faktów Kaliskich pt. *Mniej znane fakty o Kinastowskim. Kaliszanie KOMENTUJĄ* – autorstwa Marcina Spętanego z dnia 23 kwietnia 2026 roku;
5. wyciąg z artykułu Faktów Kaliskich pt. *Zlikwidują ulicę Kinastowskiego? Mamy komentarz prezydenta!* – autorstwa Marcina Spętanego z dnia 21 kwietnia 2026 roku, na fakt: postrzegania Henryka Kinastowskiego przez społeczność lokalną.

UZASADNIENIE

Uczestnik postępowania Skargą Kasacyjną z dnia 14 maja 2026 roku zaskarżył wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu, III Wydział z dnia 26 marca 2026 roku o sygnaturze akt III SA/Po 174/26.

Przedmiotowy wyrok wraz z uzasadnieniem doręczono na adres kancelarii dnia 20 kwietnia 2026 roku, zaś termin na złożenie skargi kasacyjnej upływa dnia 20 maja 2026 roku.

W wyżej określonym terminie, uczestnik postępowania niniejszym pismem składa uzupełnienie Skargi Kasacyjnej z dnia 14 maja 2026 roku i tym samym wnosi na podstawie art. 106 § 3 i 5 p.p.s.a. o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodów uzupełniających z dokumentów, wskazanych w pkt 1-5 petitum niniejszego pisma.

Dopuszczenie i przeprowadzenie dowodów z wyżej wskazanych dokumentów ma istotne znaczenie dla prawidłowego rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, albowiem materiały te w sposób bezpośredni odnoszą się do społecznego odbioru patrona przez mieszkańców oraz lokalną wspólnotę miasta Kalisza. Z dokumentów tych wynika jednoznacznie, iż Henryk Kinastowski jest postrzegany przede wszystkim jako działacz społeczny zaangażowany na rzecz lokalnej społeczności, osoba kierująca się wartościami humanitarnymi oraz podejmująca działania pomimo ograniczeń i zakazów narzucanych przez ówczesne władze komunistyczne. Przedstawione materiały wskazują zatem, że w świadomości społecznej patron nie funkcjonuje jako symbol ustroju komunistycznego ani osoba propagująca ideologię komunizmu, lecz jako postać utożsamiana z działalnością społeczną, solidarnością międzyludzką oraz postawą obywatelską.

Powyższe okoliczności mają istotne znaczenie dla oceny charakteru patrona w kontekście przesłanek analizowanych w niniejszym postępowaniu, w szczególności w zakresie ustalenia rzeczywistego znaczenia jego działalności oraz sposobu jego odbioru przez społeczność lokalną. Przedłożony materiał dowodowy pozwala bowiem na dokonanie pełniejszej i bardziej wszechstronnej oceny stanu faktycznego sprawy, uwzględniającej nie tylko historyczny kontekst działalności Henryka Kinasowskiego, lecz również współczesne postrzeganie jego osoby przez mieszkańców.

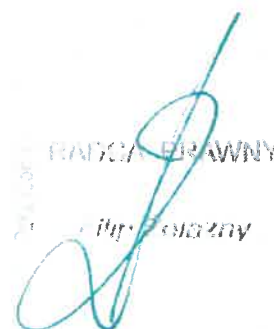
Jednocześnie wskazać należy, iż powołanie przedmiotowych dokumentów na wcześniejszym etapie postępowania nie było możliwe, gdyż dopiero obecnie materiały te zostały zgromadzone, a ich treść ma bezpośredni związek z kwestiami poruszonymi przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w Poznaniu w uzasadnieniu zaskarżanego obecnie wyroku.

Dowody te powstały bowiem bezpośrednio po wydaniu przez Wojewódzki Sąd Administracyjny wyroku z dnia 26 marca 2026 roku, a tym samym w chwili wcześniejszego procedowania nie istniały jeszcze w obrocie i nie mogły zostać przedstawione Sądowi. Strona dochowała zatem należytej staranności procesowej, a zgłoszenie niniejszych dowodów następuje niezwłocznie po uzyskaniu możliwości ich powołania.

W konsekwencji przedłożenie i przeprowadzenie wskazanych dowodów należy uznać za konieczne, celowe oraz w pełni uzasadnione, zarówno z perspektywy potrzeby wszechstronnego wyjaśnienia okoliczności sprawy, jak i realizacji zasady prawdy obiektywnej oraz prawa strony do przedstawienia materiału dowodowego mającego znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy.

Załączniki:

- dokument wskazane w pkt 1-5 niniejszego pisma.
- odpis niniejszego pisma wraz z załącznikiem x 2.



RAJCA PRAWNY
Żelazny



TVN24

24 kwietnia o 23:01



Czy dziadek prezydenta Kalisza może być patronem ulicy w tym mieście? Sprawa ulicy dziadka trafiła do sądu - ten orzekł, że tabliczkę trzeba zdjąć. Zdecydowało nie pokrewieństwo, tylko przeszłość Henryka Kinastowskiego.

Szczegóły tej historii w "Rankingu Mazura" w weekend w TVN24 i TVN24+



143



6



9



Najtrafniejsze



Natalia Kowalska

Mało rzetelnie podeszliście do tego tematu. Akurat w Kaliszu pan Henryk Kinastowski był postacią znana i wybitną. Wystarczy wglębić się w temat panie dziennikarzu. Sam głos kaliszan jest taki, że pan Henryk zasłużył na nazwę ulicy. A że żył w takich czasach, no cóż. Na pewno wypowiedać się nie powinna najgorsza radna w Kaliszu czyli pani Sekura z Koalicji. Jej cała działalność to szukanie haków na pana prezydenta miasta. Żadnych zasług ta pani dla miasta nie ma. Oprócz partyjnych, stołków dla swoich kolegów. Kto z Kalisza to wie



Ryszard Szczepanski

21 kwietnia o 13:03

Panie radny Grodzinski i spółka, my pracownicy Kaliskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego a dalej Kombinatoru Budowlanego w Kaliszu wyrażamy ogromny żal i niezadowolenie z bezwzględnej i poniżającej walki z naszym Wspaniałym i niezwykle dobrym człowiekiem Henrykiem Kinastowskim, którego w niegodny sposób próbujecie opluć i pozbawić nazwy ulicy jego imienia. Brak wiedzy o Nim o jego człowieczeństwie i oddaniu dla Kalisza przyćmiło Wam umysły w walce o władzę, aby tylko zaszkodzić jego wnukowi, któremu nie dorastacie do pięt w zarządzaniu piękniejącym Naszym Kaliszem. To co Wy wyrabiacie z Nami, potomkami Naszego Dyrektora sięga granic absurdu, aby pokazać swoją tylko, nie wiadomo komu i po co historię z życia tego człowieka, który kiedy trzeba było pokonać zakazy komunistycznej władzy dla okazania swojego człowieczeństwa nie bał się tego pokazać i mimo swojej pozycji i przynależności do PZPR, kiedy było trzeba na swoich ramionach wynieść z kościoła zmarłego pracownika na cmentarz i się pomodlić.

Nie macie Panie Radny i spółka prawa na podstawie swoich gier politycznych tak poniżać i deptać tego, który gdy dowiedział się, że pracownikowi dzieje się krzywda w rodzinie, jechać do domu osobiscie i pomóc mu wyjść z kryzysu, czy choroby. Nie macie pojęcia jak Jemu było czasami trudno przeskoczyć bariery wczesnej Władzy. On to robił i pomagał niczego się nie bał. Mało było takich pracowników, którym nie "załatwił" mieszkania jak potrzebował. My pracownicy Naszego Dyrektora Henryka Kinastowskiego protestujemy i nie zgadzamy się z odebraniem nazwy jego imienia. Nas mieszkańców Kalisza jest jeszcze dużo, którzy Naszemu Dyrektorowi dużo zawdzięczamy, a jeszcze więcej jest rodzin dzięki któremu tu żyją i pamiętają od swoich bliski komu to zawdzięcza ją. Wara od im. Henryka Kinastowskiego.

Popatrzcie za siebie i w swoich rodzinach ilu w tym czasie musiało być też w tym przekłętym PZPR. Może byli tam też Wasi najbliżsi może też ojciec, matka, brat, siostra, a może Wy sami. Dziś czoło podnosicie tylko dlatego, że brakuje Wam argumentów, by być człowiekiem, bo władza Wam załatwiła umysł który nie widzi nic poza tym, by tylko drugiego upodlić, poniżyć, zdeptać.



101



35



3



Autor

Ryszard Szczepanski

Zachęcam panią Posel Karolinę Pawliczak o pomoc w przywróceniu nazwy ul. Henryka Kinastowskiego na osiedlu Dobrzec, którą w sposób podły i niegodny, dzięki Panu Radnemu Grodzkiemu i spółce zostaliśmy pozbawieni. My byli pracownicy i rodziny dla, których Nasz Dyrektor był wybawicielem i czasami ostatnią drogą ratunku w niemalże każdej trudnej sytuacji życiowej i mieszkaniowej, nie godzimy się z decyzją zabrania nam nazwy ulicy Jego imienia. Nie może być tak żeby ktoś z własnej niechęci i wrogości osobistej i partyjnej do nazwiska Kinastowski pozbawił Nas byłych pracowników i jednocześnie kilkunasto tysięcznych żyjących tu rodzin nazwy ulicy, na którą ogromnym zaangażowaniem, pracą i sercem do Nas i do budowy miasta sobie zasłużył.

3 tyg.

Lubię to!

Odpowiedz

11



Maria Niemiec

Ryszard Szczepanski Nie sadzę aby pani poseł Karolina Pawliczak z tej samej opcji co pan Grodzinski pomogli w przywrócić nazwę ulicy.Jedynie protest mieszkańców Kalisz byłby skuteczniejszy.

3 tyg.

Lubię to!

Odpowiedz

Edytowano

3



Krystian Kinastowski

Bardzo dziękuję za ten wpis. Ci ludzie cały czas stoją po złej stronie, przeciwko miastu, przeciwko mieszkańcom. Zwalczali dziadka wtedy i zwalcząją dzisiaj. Pozdrawiam Panie Ryszardzie.

3 tyg. [Lubię to!](#) [Odpowiedz](#)

11



Andrzej Rudowicz

Co prawda byłem wtedy dzieckiem ale urodziłem się w Kaliszu i znam te czasy, jak mój tato pracował u P. Kinastowskiego, Znam wszystko z opowiadania taty i co ludzie mówili ,wtedy wszyscy wszystko wiedzieli ,ale p.Kinastowski był szanowanym człowiekiem i można powiedzieć, że zbudował Kalisz wtedy .pamiętam jak kiedyś tata wziął mnie na spacer i pokazywał w jakich budowach brał udział. Pracował w KPB. , a co do PZPR to znam ludzi co należeli ale tylko dlatego że musieli, ze względu na stanowiska co nie znaczy ,że działali w tym.Taki był wtedy ustrój i nic na to nie poradzimy.Ale trzeba odróżniać Ludzi od ludzi. Generalnie nie interesuje mnie polityka ,ale widzę i wiem co się działo i dzieje w Kaliszu w ciągu tego czasu .Patrzę i widzę kto co robi a nie w jakiej jest partii.Uważam że p.Henryk Kinastowski zasługuje na tą ulicę I dla mnie nie ważne jest ,że to dziadek P. Prezydenta ,jaki to ma związek bo nie wiem .Mógłbym tak pisać godzinami o tym jak było kiedyś ,ale i tak to nic nie da,bo teraz jest tylko hejt i nagonka bezsensowna .Pozdrawiam Kaliszian tych co przynajmniej znają część prawdy jaka była a jak jest dziś interpretowana.Firma w 1948 roku zostało upaństwowione (jako Zarząd Budowlany Nr 10), a od 1958 roku funkcjonowało jako samodzielne Kaliskie Przedsiębiorstwo Budowlane.Kluczowa postać: Przez ponad 30 lat firmą kierował Henryk Kinastowski (dziadek obecnego prezydenta Kalisza, Krystiana Kinastowskiego), który zyskał miano budowniczego „połowy Kalisza”.Realizacje: KPB zbudowało większość kaliskich osiedli mieszkaniowych, szkół, zakładów pracy oraz budynków użyteczności publicznej w okresie PRL I tyle w temacie.

3 tyg. [Lubię to!](#) [Odpowiedz](#) [Edytowano](#)

23



Anna Balcerzak

Brawo Ryszard taka jest prawda co napisałeś. Dyrektor Kinastowski był wspaniałym dyrektorem KPB, potem Kombinatu Budowlanego, dbał o swoich pracowników troszczył się o młodych pracowników . Był szanowanym mieszkańcem Kalisza. Pan radny powinien posiadać taką wiedzę . Radzę Panu radnemu uzupełnić wiedzę.

3 tyg. [Lubię to!](#) [Odpowiedz](#)

12



Ewelina Łuczak

Popieram pana Ryszarda.Mój śp.tata ,który pracował w Kombinacie Budowlanym ponad 20.lat zawsze z szacunkiem i godnością wypowiadał się o dyrektorze Kombinatu Budowlanego.Panie Grodziński zaczynicie w końcu prac swoje brudy!

3 tyg. [Lubię to!](#) [Odpowiedz](#)

1



Danuta Smoliga

Mój tato pracował u pana Henryka Kinastowskiego i z jego opowiadań wiem że był to wspaniały człowiek w wielu przypadkach pomagał swoim pracownikom a w tym mojemu ojcu tak więc zgadzam się z panem Ryszardem w całości

3 tyg. [Lubię to!](#) [Odpowiedz](#)



Ryszard Żyżyk

Tylko zaślepieni karierowicze nie chcą tego widzieć. Brawo mój imiennku.

3 tyg. [Lubię to!](#) [Odpowiedz](#)



[Krzysztof Pomorski](#) odpowiedział · 2 odpowiedzi



Krystyna Andrzejewska

Rysiu święta prawda o naszym Heniutku bo tak czasem go nazywaliśmy , Stał zawsze za swoimi pracownikami był wspaniałym człowiekiem .

3 tyg. [Lubię to!](#) [Odpowiedz](#)



Mniej znane fakty o Kinastowskim. Kaliszanie KOMENTUJĄ

Spoleczne

To sprawa, która rozgrzewa emocje kaliszian i przypomina wielu dawne czasy. A czasy były trudne, ponure, ale nie tak odległe, by dziś brakowało świadków historii i ludzkich postaw. Kaliszanie licznie komentują sprawę odebrania jednej z ulic imienia Henryka Kinastowskiego, nazywanego budowniczym Kalisza.

Marcin Spętany @ 23.04.2026 05:37



Nie bez przyczyny imieniem Kinastowskiego rada osiedla Dobrzec chciała nazwać jedną z ulic nowo powstającego osiedla na terenie dawnej Fabryki Domów. Teren ten kilka dekad stał pusty i zapomniany, ale w czasach PRL to tam w ramach Kombinatu Budowlanego wytwarzano prefabrykaty do budowy kolejnych kaliskich osiedli. Przez ponad 30 lat Kaliskim Przedsiębiorstwem Budowlanym kierował Henryk Kinastowski. W zamyśle pomysłodawców inicjatywy nadania jego imienia jednej z ulic, Kinastowski miał symbolicznie wrócić na teren Fabryki Domów. Przyjęciu odpowiedniej uchwały od początku sprzeciwiali się radni Koalicji Obywatelskiej.

Ten patron ulicy, w przeciwieństwie do poprzednich, nie był tylko członkiem komunistycznych partii. Przewodniczył TP ORMO, zasiadał w zarządzie Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, współtworzył w 1992 roku Patriotyczny Ruch Odrodzenia Narodowego (PRON). (...) W świetle powyższego hasła, że „zbudował pół Kalisza”, nabiera nieco innego, bardziej złośliwego wymiaru. Bo czy nie było lepszych architektów i budowniczych? Pewnie byli. Ale.. co mogli? - pisze na Facebooku Dariusz Gradziński, radny Koalicji Obywatelskiej.

Mam nadzieję, że temat zostanie sprawiedliwie oceniony i wróci na wokandę Rady Miasta Kalisza - mówiła Magdalena Sekurka-Nowicka, przewodnicząca klubu KO po tym jak w zeszłym roku razem z radnymi KO złożyła ona odpowiedni wniosek do wojewody wielkopolskiego.

Politycy KO dopięli swego. W kwietniu Wojewódzki Sąd Administracyjny orzekł, że zgodnie z zapisami ustawy o zakazie propagowania komunizmu Henryk Kinastowski, dziadek obecnego prezydenta Kalisza nie może być patronem ulicy.

- Z akt sprawy wynika, że działalność Henryka Kinastowskiego rozpoczyna się od 1946 r. w Polskiej Partii Robotniczej, a następnie jest kontynuowana w PZPR i jej strukturach zakładowych, był przewodniczącym Towarzystwa Pomocy ORMO i członkiem Zarządu Koła TPPR, i była szczególnie aktywna kiedy to kształtował się i ugruntowywał ustrój komunistyczny w Polsce – ocenił sąd.

W obronie dobrego imienia swojego przodka stanął Krystian Kinastowski, prezydent Kalisza.

- Dobrze wiem, kim był mój dziadek, wiedzą to również doskonale tysiące kaliszczan. Henryk Kinastowski całe swoje życie poświęcił na pracę dla kraju i Kalisza. Zawsze stał za ludźmi pracy. Nigdy nie zajmował eksponowanych funkcji w aparacie partyjnym. Działał w określonych realiach i zawsze starał się pomagać i bronić ludzi. Jest osobą powszechnie szanowaną, nie tylko w Kaliszu – napisał Krystian Kinastowski.

Sprawa odebrania ulicy imienia Kinastowskiego paruszyła falę komentarzy i wzbudziła zainteresowanie mediów ogólnopolskich. Wśród czytelników Faktów Kaliskich znaleźli się tacy, którzy popierają decyzję sądu i dzielą opinię polityków Koalicji Obywatelskiej.

Bardzo dobra decyzja – napisał Józef.

- Bycie "bardzo dobrym, sprawiedliwym człowiekiem i doskonałym fachowcem to moim zdaniem odrobina za mało, by być patronem ulicy po wsze czasy – ocenia Krzysztof.

Większość komentujących negatywnie jednak ocenia decyzję sądu i bierze w obronę Kinastowskiego. Wśród nich są tacy, którzy osobiście znali Henryka. Wspomina go m.in. Ryszard Szczepański, wieloletni pracownik Kombnatu Budowlanego w Kaliszu. Pan Ryszard zabiera głos w imieniu swoim i swoich dawnych współpracowników.

- Panie radny Grodziński i spółka, my pracownicy Kaliskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego, a dalej Kombnatu Budowlanego w Kaliszu wyrażamy ogromny żal i niezadowolenie z bezwzględnej i poniżającej walki z naszym Wspaniałym i niezwykle dobrym człowiekiem Henrykiem Kinastowskim, którego w niegodny sposób próbujecie opluć i pozbawić nazwy ulicy Jego imienia. Brak wiedzy o Nim, o jego człowieczeństwie i oddaniu dla Kalisza przyćmiło Wam umysły w walce o władzę, aby tylko zaszkodzić jego wnukowi, któremu nie dorastacie do pięt w zarządzaniu piękniejącym Naszym Kaliszem. To co Wy wyrabiacie z Nam, potomkami Naszego Dyrektora sięga granic absurdu, aby pokazać swoją tylko, nie wiadomo komu i po co historię z życia tego człowieka, który kiedy trzeba było pokonać zakazy komunistycznej władzy dla okazania swojego człowieczeństwa nie bał się tego pokazać i mimo swojej pozycji i przynależności do PZPR, kiedy było trzeba na swoich ramionach wynieść z kościoła zmarłego pracownika na cmentarz i się pomodlić. Nie macie Panie Radny i spółka prawa na podstawie swoich gier politycznych tak poniżać i deptać tego, który gdy dowiedział się, że pracownikowi dzieje się krzywda w rodzinie, jechać do domu osobiście i pomoc mu wyjść z kryzysu, czy choroby. Nie macie pojęcia jak Jemu było czasami trudno przeskoczyć bariery wczesnej Władzy. On to robił i pomagał niczego się nie bał. Mało było takich pracowników, którym nie "zalałwil" mieszkania jak potrzebował. My pracownicy Naszego Dyrektora Henryka Kinastowskiego protestujemy i nie zgadzamy się z odebraniem nazwy jego imienia. Nas mieszkańcy Kalisza jest jeszcze dużo, którzy Naszemu Dyrektorowi dużo zawdzięczamy, a jeszcze więcej jest rodzin dzięki któremu tu żyją i pamiętają od swoich bliski komu to zawdzięczają. Wara od im. Henryka Kinastowskiego – pisze Ryszard Szczepański.

Kaliszanin apeluje też do lokalnej posłanki o pomoc.

- Zachęcam panią Posel Karolinę Pawliczak o pomoc w przywróceniu nazwy ul. Henryka Kinastowskiego na osiedlu Dobrzec, którą w sposób podły i niegodny, dzięki Panu Radnemu Grodzkiemu i spółce zostaliśmy pozbawieni – pisze Szczepanski.



Kinastowski ze swoimi współpracownikami, 1951 rok

Posłanka Pawliczak politycznie wywodzi się z SLD, partii w której osób z peerełowską przeszłością było wiele. Ponadto wszyscy obecni posłowie pracują pod kierownictwem marszałka Sejmu, Włodzimierza Czarzastego, który należał do PZPR. W Sejmie w całości powinna znaleźć się odpowiednia wrażliwość na skomplikowane powojenne historie.

A skomplikowaną historię Kinastowskiego wspomina też Grażyna Schlender, dyrektor Archiwum Państwowego w Kaliszu. W archiwach gromadzonych przez AIK są zapiski o kinastowskim, które pokazują jeszcze inną stronę medalu relacji budowniczego Kalisza z władzami komunistycznymi.

- Inżynier Henryk Kinastowski współpracował w l. 40. z opozycyjnym antykomunistycznym zgrupowaniem Wielkopolska Samodzielna Grupa Ochotnicza "Warta". Z tego powodu był inwigilowany przez UB, podobnie jak pierwszy powojenny starosta kaliski Stanisław Karpala – informuje dyrektor Archiwum Państwowego.

Wzmianka o Kinastowskim i jego współpracy z grupami nieoaddległoscowymi antykomunistycznymi znajduje się m.in. w publikacji pt. "Konspiracja antykomunistyczna w Wielkopolsce południowo-wschodniej w latach 1945-1956". Kinastowski wymieniany tam jest wśród grupy kilkudziesięciu osób, które były na celowniku komunistycznego Urzędu Bezpieczeństwa

- UB już w latach 40. sporządziło listę 24 osób, prominentnych obywateli Kalisza podejrzewanych o związki z „Wartą”, a nawet o przynależność do organizacji. Na liście tej znaleźli się m.in. przedwojenny mjr Józef Nowak z 25. PAI, który brał udział w kampanii wrześniowej, 159 Tamże, sygn. 003/357, Sprawa obiektowa kryptonim „Merkur”, dz. cyt., Raport z kontroli pracy informatora ps. „Biegacz” z 26 V 1951 r., s. 52, 160 Tamże, Raport z kontroli pracy informatora ps. „Erwin” z 26 V 1951 r., s. 51-62 Inspektorat Kaliski kryptonim „Nowy Tomys” G. Schlender Henryk Kinastowski, o którym później mawiano, że zbudował pol Kalisza oraz starosta kaliski Stanisław Karpala, podejrzewany przez UB o „występek antypaństwowy” – czytamy w opracowaniu historycznym.

Mark J. Zaras, wnt kalendarz na listek i. Józef Komisj. Pamięć historycznej Miasta Kalisza przypomina jeszcze wcześniejszą historię Henryka Kinastowskiego

- *Należy pamiętać, że mamy do czynienia z oficerem Wojska Polskiego z okresu II Rzeczypospolitej, a o tym nikt nie mówi!!! Do tego kawalerem orderu wojennego Virtuti Militari otrzymanego za odwagę w walkach na bagnety z niemieckich najeźdźcą we wrześniu 1939 roku. Odznaczenie to zostało przyznane na pisemny wniosek dowódcy 29 Pułku Strzelców Kaniowskich pik. Floriana Gryja za wykazane męstwo w bitwie nad Bzurą! - pisze Garbowicz.*

Henryk Kinastowski w czasie II wojny światowej, podczas kampanii wrześniowej dostał się do niemieckiej niewoli. Po wojnie został prezesem Spółdzielni Budowlanej Wzorność w Kaliszu. Nadzorował on budowę zakładów pracy w Kaliszu, szkół, szpitali, odpowiadał za budowę Osiedla Dońszewo, Kaliniec, Serbinów i Widok, Dom Technika „NOT”, obiekty produkcyjne „Metalplastu” czy Hotel „Prośna”. Kinastowski był uhonorowany Krzyżem Srebrnym Orderu Virtuti Militari oraz krzyżami: Komandorskim, Oficerskim i Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Zlikwidują ulicę Kinastowskiego? Mamy komentarz prezydenta!

To jedna z najnowszych ulic w mieście, utworzona na nowo budowanym osiedlu. Wojewódzki Sąd Administracyjny uchylił uchwałę Rady Miasta Kalisza, która nadawała jednej z ulic na Dobrzeczu nazwę Henryka Kinastowskiego. Czy w związku z tym ludzie będą musieli zmieniać jakieś dokumenty związane z miejscem zamieszkania?

Marcin Spętany @21.04.2026 07:45



steczek.net

Na terenie dawnej Fabryki Domów na kaliskim Dobrzeczu od kilku lat rozwija się nowe osiedle. W najbliższych latach powstanie tam łącznie 10 budynków mieszkalnych, 5- kondygnacyjnych z 400 mieszkańami. Teren między ul. Biskupią a ul. Słodowskiej - Curie łączy nowa droga. Nazwana została imieniem jednego z największych budowniczych współczesnych kaliskich osiedli, Henryka Kinastowskiego, prywatnie dziadka obecnego prezydenta miasta. o co do Rady Miasta wniosłowała spółdzielnia

Po wojnie został prezesem kaliskiej Spółdzielni Budowlanej „Wolność” – późniejsze Kaliskie Przedsiębiorstwo Budowlane – trwale wpisując się w historię miasta. Przedsiębiorstwem kierował przez 31 lat realizując projekty osiedli mieszkaniowych, zakładów pracy, szpitali, szkół i budynków użyteczności publicznej na terenie całego kraju. W samym Kaliszu nadzorował między innymi budowę Osiedla Dobrzec, Kaliniec, Serbinów i Włdok, Dom Technika „NOT”, obiekty produkcyjne „Metalpiastu”, Hotel „Prosna”, kaliski szpital przy ulicy Poznańskiej oraz wiele innych. Został uhonorowany wieloma odznaczeniami, m.in.: Krzyżem Srebrnym Orderu Virtuti Militari oraz krzyżami: Komandorskim, Oficerskim i Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. – uzasadniała swoją decyzję Spółdzielnia Dobrzec.

Większość radnych zagłosowała za tym wnioskiem. Nazwa ulicy na Dobrzeczu została nazwana nazwiskiem dziadka obecnego prezydenta, Krystiana Kinastowskiego. Rada Koalicji Obywatelskiej nie zgodziła się z tą decyzją. Wystąpili oni do Instytutu Pamięci Narodowej o opinię w tej sprawie. Sprawa trafiła do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, który powołał się na ustawę o zakazie propagowania komunizmu.

- Z akt sprawy wynika, że działalność Henryka Kinastowskiego rozpoczyna się od 1946 r. w Polskiej Partii Robotniczej, a następnie jest kontynuowana w PZPR i jej strukturach zakładowych, był przewodniczącym Towarzystwa Pomocy ORMO i członkiem Zarządu Koła TPPR, i była szczególnie aktywna kiedy to kształtował się i ugruntowywał ustrój komunistyczny w Polsce — ocenił sąd.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Poznaniu (...) po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 12 marca 2026 r. sprawy ze skargi Wojewody Wielkopolskiego na uchwałę Rady Miasta Kalisza z dnia 31 października 2024 r. nr VIII/92/2024 w sprawie nadania nazwy drodze publicznej na terenie miasta Kalisza I stwierdza nieważność zaskarżonej uchwały – czytamy w nieprawomocnym wyroku sądu

Do decyzji sądu na łamach Faktach Kaliskich odniósł się prezydent Krystian Kinastowski.

Nie dyskutuję z wyrokami sądu, ale ten w mojej ocenie jest wysoce niesprawiedliwy. Niezależnie od tego, dobrze wiem, kim był mój dziadek, wiedzą to również doskonale tysiące kaliszczan. Henryk Kinastowski całe swoje życie poświęcił na pracę dla kraju i Kalisza. Zawsze stał za ludźmi pracy. Nigdy nie zajmował eksponowanych funkcji w aparacie partyjnym. Działał w określonych realiach i zawsze starał się pomagać i bronić ludzi. Jest osobą powszechnie szanowaną, nie tylko w Kaliszu. Hipokrytom z Koalicji Obywatelskiej nie przeszkadza, że w wyniku decyzji sądów administracyjnych w latach 2018-2019, w Warszawie przywrócono nazwy kilkunastu ulicom, które wcześniej zdekomunizował wojewoda mazowiecki. Najważniejszą z nich jest aleja Armii Ludowej (zamiast ul. Lecha Kaczyńskiego). Nie mam wątpliwości, że ta akcja wymierzona jest we mnie przez członków kaliskiej KO. Nerwowo próbują odwrócić uwagę od problemów swojego środowiska, toczących się spraw sądowych i wpadek wizerunkowych. W mojej ocenie, jak zwykle, działają na szkodę miasta i mieszkańców – mówi Krystian Kinastowski, prezydent Kalisza.

Rada Miasta będzie musiała teraz zaproponować i przyjąć nową nazwę tej ulicy. Zmiany adresowe w księgach wieczystych czy rejestrach meldunkowych będą dokonane z urzędu i bezpłatnie dla mieszkańców Dobrzecza.


Filip Żelazny
Kancelaria
Radcy Prawnego
Ul. Mateckiego 23/3
60-708 Poznań
Tel. (61) 223 18 18
Fax (61) 223 18 19

Załącznik nr 3

Filip Żelazny

Kancelaria Radcy Prawnego

Poznań, dnia 1 czerwca 2026 roku


Naczelnny Sąd Administracyjny
ul. G. P. Boduena 3/5
00 – 011 Warszawa

za pośrednictwem:

Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego
w Poznaniu
Wydział III
ul. Ratajczaka 10/12
61 – 815 Poznań

Sygn. akt: III SA/Po 174/26

Skarżący: Wojewoda Wielkopolski, Al. Niepodległości 16/18, 61 – 713 Poznań, REGON:
000514331, repr. przez r.pr. Agnieszkę Ewę Wiśniewską, adres do doręczeń jak dla Skarżącego.

Organ administracji: Miasto Kalisz – Rada Miasta Kalisza, Główny Rynek 20 – 800 Kalisz, repr. przez
r.pr. Filipa Żelaznego, adres do doręczeń jak w nagłówku niniejszego pisma.

PISMO PEŁNOMOCNIKA ORGANU ADMINISTRACJI

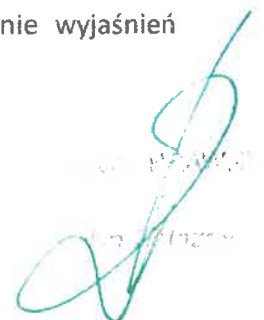
Działając w imieniu Organu administracji, tj. Miasto Kalisz – Rada Miasta Kalisza, z powołaniem na udzielone pełnomocnictwo, które znajduje się w aktach sprawy i w związku z wniesioną skargą kasacyjną w dniu 19 maja 2026 roku w sprawie o sygnaturze akt III SA/Po 174/26, niniejszym wyjaśniam, jak następuje:

1. na skutek oczywistej omyłki organizacyjnej skarga kasacyjna z dnia 19 maja 2026 roku wniesiona została na listowniku zawierającym oznaczenie spółki – Żelazny | Krymarys | Kosecka Radcowie Prawni Spółka Partnerska, w sytuacji, gdy winna być wniesiona listowniku Filip Żelazny Kancelaria Radcy Prawnego;
2. fakt udzielenia przez Miasto Kalisz pełnomocnictwa z dnia 8 maja 2026 roku radcy prawnemu Filipowi Żelaznemu i błędne jedynie oznaczenie formy prawnej prowadzonej kancelarii nie ma znaczenia dla skuteczności skargi kasacyjnej, jak i jej uzupełnienia z dnia 20 maja 2026 roku;
3. z uwagi na publiczny charakter niniejszej sprawy zasadne jest przedstawienie wyjaśnień dotyczących opisanej wyżej omyłki.

Załącznik:

- odpis niniejszego pisma.

radca prawny Filip Żelazny:
kancelaria@filipzelazny.pl, tel. 693 – 852 – 509


Filip Żelazny

Zatocznie nr 4

UCHWAŁA NR XXVIII/92/2024
RADY MIASTA KALISZA

z dnia 30 kwietnia 2026 r.

w sprawie wniesienia skargi kasacyjnej do Naczelnego Sądu Administracyjnego.

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 15 i art. 98 ust. 3 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (t.j. Dz. U. z 2025 r. poz. 1153 ze zm.) oraz art. 173 § 1 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 143 ze zm.) uchwała się, co następuje:

- § 1. Postanawia się wnieść skargę kasacyjną do Naczelnego Sądu Administracyjnego od wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu, sygn. akt III/SA/Po 174/26 z dnia 26 marca 2026r., stwierdzający nieważność uchwały Nr VIII/92/2024 Rady Miasta Kalisza z dnia 31 października 2024r. w sprawie nadania nazwy drodze publicznej na terenie miasta Kalisza.
- § 2. Wykonanie uchwały powierza się Prezydentowi Miasta Kalisza.
- § 3. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

PRZEWODNICZĄCY
Rady Miasta Kalisza
[Podpis]
Sławomir Łasiecki

STWIĘDZAM ZGODNOŚĆ Z ORYGINAŁEM
Data 13-05-2026
..... NACZELNIK.....
..... Kancelarii Rady Miasta
..... podpis
Katarzyna Wawrzyniak

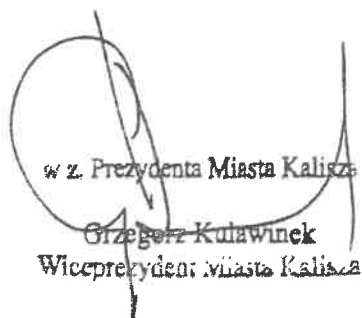
Uzasadnienie

Wojewoda Wielkopolski wniósł skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu, pismem z dnia 28 listopada 2025r., na uchwałę nr VIII/92/2024 Rady Miasta Kalisza z dnia 31 października 2024r. w sprawie nadania nazwy drodze publicznej na terenie miasta Kalisza, żądając stwierdzenia jej nieważności w całości, ze względu na istotne naruszenie prawa.

Miasto Kalisz w postępowaniu przed Wojewódzkim Sądem Administracyjnym w Poznaniu, sygn. akt III SA/Po 174/26, wywołanym skargą Wojewody Wielkopolskiego, wniosło o oddalenie skargi w całości jako bezzasadnej merytorycznie.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Poznaniu wyrokiem z dnia 26 marca 2026r., sygn. akt III/SA/Po 174/26, stwierdził nieważność zaskarżonej uchwały Nr VIII/92/2024 Rady Miasta Kalisza z dnia 31 października 2024r. w sprawie nadania nazwy drodze publicznej na terenie miasta Kalisza.

W ocenie Miasta Kalisza istnieją przesłanki merytoryczne i formalno-prawne do wniesienia skargi kasacyjnej do Naczelnego Sądu Administracyjnego, od wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu, sygn. akt III SA/Po 174/26, zgodnie z treścią art. 173 oraz art. 174 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 143 ze zm.).


w z. Prezydenta Miasta Kalisza
Grzegorz Kulawinek
Wiceprezydent Miasta Kalisza

STWIĘDZAM ZGODNOŚĆ Z ORYGINAŁEM
Data 15-05-2026
KANCELARIK
Kancelarii Rady Miasta
.....
podpis
Katarzyna Wawrzyniak



Kalisz, dn. 28 maja 2026 r.

INTERPELACJA

Panie Prezydencie,

Czy wniósł Pan skargę kasacyjną do Sądu Najwyższego na decyzję Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego dekomunizującą ul. Henryka Kinastowskiego w Kaliszu, z uwagi na instytucjonalne wspieranie jakiego patron przedmiotowej ulicy udzielał w swojej działalności ORMO, PRON, Towarzystwu Przyjaźni Polsko Radzieckiej i Polskiej Partii Robotniczej?

Jeśli tak, to proszę o kopie pełnej dokumentacji. Jeśli nie, to dobrze, bo oszczędzi nam wszystkim dalszych kompromitujących sytuacji. Ta sprawa wymaga ciszy i pokory, a nie eskalacji pychy i prywatny.

Dariusz Grodziński
Radny Rady Miasta Kalisza